

Sygn. akt I ACa 463/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w O.

przeciwko **M. R. (1) i A. R.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 6 maja 2013 r. sygn. akt I C 604/12

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

(...) w O. w pozwie skierowanym przeciwko M. i A. małżonkom R. domagała się uznania za bezskuteczną umowy z dnia 8 lutego 2011 r. zawartej pomiędzy pozwanymi a J. i E. małżonkami R., przedmiotem której było przeniesienie na pozwanych własności nieruchomości działki gruntu (...) położonej we wsi P. – S., obręb (...), gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Giżycku VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w W. prowadzi księgę wieczystą KW (...). Podała, że nakazem zapłaty z dnia 13 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od J. R. (1) na jej rzecz kwotę 54.432 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2011 r. i kwotę 4.298 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nakazem zapłaty z dnia 13 lipca 2011 r. kwotę 97.762,25 zł z odsetkami i kwotę 4.839,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie tych tytułów wykonawczych wszczęta została egzekucja komornicza, która jednak okazała się bezskuteczna z powodu

braku majątku dłużnika. Postępowanie o wyjawienie majątku wykazało, że dłużnik nie osiąga żadnych dochodów oraz nie posiada żadnych nieruchomości, w tym również tej pod adresem której była zarejestrowana prowadzona przez niego działalność gospodarcza. Pomimo posiadanych zobowiązań, dłużnik w okresie od lutego do czerwca 2011 r. wyzbył się majątku w postaci trzech nieruchomości za kwotę ponad 660.000 zł oraz materiałów handlowych stanowiących wyposażenie sklepu o wartości 150.000 zł. Dokonując w dniu 8 lutego 2011r. transakcji z pozwanymi miał zatem świadomość wymagalności zaciągniętych u powódki zobowiązań, jak też jej zamiaru wstąpienia na drogę sądową.

M. R. (1) i A. R. wniesli o oddalenie powództwa. Podali, że nie mieli wiedzy o istnieniu zobowiązań dłużnika wobec wierzyciela, gdyż orzeczenia sądowe stwierdzające ten fakt zostały wydane dopiero w dniach 13 kwietnia 2011 r. i 13 lipca 2011 r., a księga wieczysta nieruchomości nie zawierała żadnych zapisów dotyczących roszeń osób trzecich. Dodali, że cenę zakupu przelali na poczet zadłużenia pozwanych wobec innego wierzyciela – (...)w W. (następca prawny (...)).

Wyrokiem z dnia 6 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał za bezskuteczną względem powodowej spółki umowę sprzedaży z dnia 8 lutego 2011r. zawartą między J. i E. małżonkami R. a pozwanymi, dotyczącą przeniesienia własności nieruchomości działki gruntu (...)położonej we wsi P. – S., obręb (...)gmina W., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku, VII Wydział Zamiejscowy Ksiąg Wieczystych w W. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 13.312 zł.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powódka w okresie od 22 grudnia 2010 r. do 21 lutego 2011 r. wzywała dłużnika J. R. (1) do zapłaty należności w kwotach 100.166,08 zł oraz kwoty 53.928 zł, a także należnych odsetek od tych kwot. Wobec braku spełnienia świadczenia wniosła powództwa o zapłatę tych należności i uzyskała w postępowaniu upominawczym nakazy zapłaty wydane przez Sąd Rejonowy w Olsztynie: w dniu 13 lipca 2011 r. na kwotę 97.762,25zł z odsetkami i kosztami procesu i w dniu 13 kwietnia 2011 r. na kwotę 54.432 zł z odsetkami i kosztami procesu.

W okresie od lutego do czerwca 2011 r. J. R. (1) wraz z małżonką E. R. w Kancelarii Notarialnej w W. Notariusza K. C. zawierali umowy sprzedaży należących do nich nieruchomości.

W dniu 8 lutego 2011 r. sprzedali pozwanym działkę gruntu (...) o powierzchni 2.800 m⁽²⁾ położoną we wsi P. –S., obręb (...) P. S., gmina W., zabudowanej budynkiem usługowym o powierzchni 98 m⁽²⁾ za kwotę 185.000 zł płatną na rzecz (...) w W. (Rep. (...)). Zgodnie z ustaleniami tej umowy, pozwani w dniu 1 marca 2011 r. wpłacili na rzecz banku kwotę 210.000 zł.

W dniu 13 stycznia 2011 r. zawarli z małżonkami R. S. i Z. J. warunkową umowę sprzedaży działki gruntu nr (...) o powierzchni 100 m², zabudowanej budynkiem użytkowym (była zlewnia mleka), położoną we wsi P. – S., gmina W. za ceną 24.000 zł pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych odstąpi do wykonania prawa pierwokupu. W dniu 8 lutego 2011 r. zawarli zaś umowę przeniesienia własności tej nieruchomości (Rep A (...))

W dniu 10 czerwca 2011 r. zawarli z K. M. umowę sprzedaży działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 1 ha 5.100 m², położonych we wsi T., gmina W. za ceną 457.000 zł (Rep(...))

W dniu 6 października 2011 r. J. R. (1) w sprawie o wyjawienie majątku oświadczył, że nie posiada żadnych nieruchomości, gdyż dom w T. został sprzedany obcym ludziom, a sklep rodzinie. Złożył też wykaz majątku z którego wynika, że nie posiada żadnego majątku. Z kolei sklep ogrodniczy, którego wyposażenie określił na kwotę 150.000 zł, nie przynosił żadnych dochodów. Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2012r. Sygn. akt(...) Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Giżycku umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W dniu 24 sierpnia 2011 r. J. R. (1) złożył wniosek o ogłoszenie upadłości prowadzonej dotychczas działalnością pod nazwą (...) w W. obejmującą likwidację majątku dłużnika. Jednocześnie wniosł o zawieszenie 15 postępowań

egzekucyjnych. Ze sprawozdania nadzorcy sądowego M. R. (2) wynika, że w dacie złożenia wniosku łączne zadłużenie dłużnika wynosiło 1.398.528,29 zł. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości.

Przed Sądem Rejonowym w Giżycku toczy się postępowanie karne przeciwko J. R. (1) o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. (sygn. akt VK 316/12).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że w sprawie bezspornym było, że J. R. (1) w dacie zawierania spornej umowy, był dłużnikiem powodowej spółki, jak również i to, że wyzbywając się składników swego majątku na rzecz osób trzecich, pogłębił stan swojej niewypłacalności (art. 527 § 1 i 2 k.c.).

Zwrócił również uwagę, że M. R. (1) jest bratem J. R. (2), a pozwana jego bratową, a zatem istnieje domniemanie, że w chwili dokonania czynności prawnej miał on pełną świadomość iż dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

W ocenie Sądu nie zmienia tego fakt, że cena sprzedaży w rzeczywistości została uiszczona na rzecz Banku, gdyż spłata tej należności nastąpiła kosztem innych wierzycieli, a zatem z ich pokrzywdzeniem. Dodał też, że dłużnik decydując się na tak skonstruowane warunki sprzedaży miał świadomość, że z tego powodu inni wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem własnych wierzytelności.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę, że uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu za dokonaną czynność prawną nie przesądza o bezzasadności skargi pauliańskiej. Wskazał, że czynność prawna, za którą dłużnik otrzymał świadczenie ekwiwalentne nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli, tylko wówczas gdy uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli. Tymczasem w niniejszym wypadku uzyskany ekwiwalent został do wykorzystany do zaspokojenia wyłącznie jednego z wierzycieli i to takiego, którego dług był zabezpieczony hipoteką kaucyjną i nie był wymagalny w znacznej części.

Odnosząc się z kolei do zarzutu pozwanych, że dłużnikiem powoda jest tylko J. R. (1), a zbyta nieruchomości stanowiła wspólność majątkową małżeńską, Sąd zauważył, że pozwani podnosząc ten zarzut nie wykazali, że E. R. nie wyraziła zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez męża w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. (art. 41 k.r.o.).

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, którzy zarzucili Sądowi I instancji:

- nierozpoznanie istoty sprawy polegające na nie zwróceniu się do (...)w W. o udzielenie informacji dotyczącej przyczyn konieczności spłaty kredytu hipotecznego obciążającego nieruchomości będącą przedmiotem spornej transakcji;
- naruszenie art. 527 § 1 i 2 k.c. przez błędne przyjęcie, że zakup nieruchomości obciążonej hipoteką kaucyjną, której wysokość wielokrotnie przewyższała jej wartość, był aktem pokrzywdzenia wierzyciela;
- art. 527 § 3 k.c. przez błędne przyjęcie, że będąc osobami bliskimi dla dłużnika, uzyskali korzyść majątkową oraz wiedzieli, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
- art. 6 k.c. w zw. z art. 230 k.p.c. przez zastosowanie niewłaściwego rozkładu ciężaru dowodzenia faktu związanego z brakiem niewyrażenia przez małżonkę dłużnika zgody na zaciągnięcie przez niego zobowiązań w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Wnosili o zmianę wyroku i oddalenie powództwa albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie należało odnieść się do najdalej idącego z podniesionych w niej zarzutów, tj. dotyczącego nierozpoznania istoty sprawy. Wskazać należy, że granice procesu cywilnego określa strona powodowa poddając pod osąd określone fakty, z których wywodzi skutki prawne oraz jej przeciwnik procesowy, zwalczając zaistnienie tych okoliczności lub przedstawiając zdarzenia niwelujące konsekwencje udowodnionych przez powoda faktów. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dni: 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Tymczasem analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy odniósł się zarówno do twierdzeń pozwu, ale również argumentów obrony, w tym dotyczących pokrzywdzenia wierzyciela w wyniku dokonania skarżonej czynności prawnej. Niewątpliwie więc Sąd ten - wbrew twierdzeniom skarżących - rozpoznał i orzekł merytorycznie o całości dochodzonego przez powódkę roszczenia.

Odnosząc się zaś do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i 2 k.c. zaznaczyć trzeba, że okoliczności dotyczące przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela rozumianej, jako istnienie związku zaskarżonej czynności ze stanem niewypłacalności dłużnika, kwestionowane było od początku w tym procesie. Próbę podważenia istnienia takiego związku w zakresie przyjętym przez Sąd Okręgowy, pozwani podjęli także na obecnym etapie postępowania.

Dlatego też należy zauważyć, że powszechnie przyjmuje się, iż niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 k.c. oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Między niewypłacalnością dłużnika a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić zależność ujmowana na ogół jako związek przyczynowy; czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 323/07 (LexPolonica nr 1608449)).

W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać, nie – jak tego domagają się skarżący - według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, to jest musi istnieć w dacie wystąpienia z żądaniem uznania jej bezskuteczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 280/2000 LexPolonica nr 388728) i zachować aktualność na chwilę orzekania. Wynika to z celu skargi pauliańskiej, jakim w istocie nie jest samo pozbawienie skuteczności prawnej zaskarżonej czynności, lecz umożliwienie wierzycielowi prowadzenia skutecznej egzekucji. Dlatego istotne jest nie to, czy w chwili dokonywania zaskarżonej czynności prawnej była ona krzywdząca dla wierzyciela doprowadzając do niewypłacalności lub zmniejszenia wypłacalności dłużnika, lecz to, czy taki skutek występuje obecnie, gdy dłużnik zaskarżył do Sądu tę czynność.

W okolicznościach niniejszej sprawy istotne znaczenie miało zatem ustalenie czy stan pokrzywdzenia wierzyciela oraz rzeczywistej niewypłacalności dłużnika istniał zarówno w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską (art. 527 § 2 k.c.), jak i w chwili orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną (art. 316 § 1 k.p.c.).

W tym celu, Sąd Apelacyjny z urzędu dopuścił dowód z dokumentu w postaci wypisu z księgi wieczystej KW (...) prowadzonej dla nieruchomości działki gruntu (...) położonej we wsi P. – S., obręb (...), gmina W.. Treść tej księgi wieczystej (k. 191-199) wskazuje, że wprawdzie w dacie przeniesienia własności tej nieruchomości przez dłużnika

na pozwanych, w dziale IV księgi wieczystej wpisana była hipoteka umowna kaucyjna w wysokości 366.000 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu udzielonego przez (...), tym niemniej na skutek oświadczenia złożonego przez ten bank w dniu 17 maja 2011 r. hipoteka ta została wykreślona.

W związku z powyższym, ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje, iż w momencie zaskarżenia spornej czynności prawnej, jak i na datę orzekania przez Sąd, nieruchomości będąca przedmiotem spornej transakcji nie była obciążona hipoteką. Oznacza to, że w chwili zaskarżenia czynności i na datę orzekania, dłużnik nie posiadał wierzycieli hipotecznych, którzy stosownie do treści art. 65 ust.1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, byłiby uprawnieni do zaspokojenia się z tej nieruchomości z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Pozwani nie wykazali także, że nieruchomości tą obciążały inne należności (art. 1025 k.p.c. i art. 1026 k.p.c.), które korzystałyby z pierwszeństwa przed należnościami wierzyciela pauliańskiego.

Przy czym trafna była ocena Sądu I instancji, że wierzyciel wywiązał się z obowiązku ciążącego na nim z mocy art. 6 k.c. i wykazał w toku postępowania, że jego dłużnik wskutek dokonania spornej czynności stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed jej dokonaniem. Wskazywały na to bezspornie rezultaty postępowania egzekucyjnego (...) oraz postępowania o wyjawienie majątku dłużnika sygn. akt I Co 1379/11, w trakcie których został potwierdzony brak składników majątku J. R. (1). Okoliczność ta wynikała także ze sprawy o sygn. akt V GU 37/11 prowadzonej na skutek wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości, który to wniosek został oddalony przez Sąd Rejonowy w Olsztynie z uwagi na to, że ujawniony majątek nie był wystarczający nawet na pokrycie kosztów tego postępowania. Zaprezentowane przez wierzyciela dowody w tej części nie zostały skutecznie podważone przez skarżących.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sprawa niniejsza jest klasycznym przykładem uzasadnionego roszczenia ochronnego w świetle przesłanek z art. 527 k.c. Przy czym nie sposób było wykluczyć związku przyczynowego (który nie musi być notabene adekwatnym, jak to przyjmuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2004 r. II CK 128/04) pomiędzy dokonaną i zaskarżoną czynnością dłużnika a zwiększeniem jego niewypłacalności, na co wyraźnie wskazywał stan faktyczny i wyniki postępowania egzekucyjnego. Podjętą w apelacji przez skarżących próba zanegowania powyższych ustaleń oraz oceny zasadności zgłoszonego roszczenia ochronnego przez wierzyciela w drodze prezentowanego w apelacji stanowiska, uznać należało za próbę nieudaną.

W niniejszym postępowaniu pozwani nie obalili także domniemań wynikających z art. 527 § 3 k.c. Wprowadzone na mocy tego przepisu domniemanie prawne stanowi istotne ułatwienie dowodowe. Nie da się go odczytać inaczej, jak tylko nakazanie przez ustawodawcę przyjęcia, bez konieczności dowodzenia tego przez wierzyciela, że osoba trzecia pozostająca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała o istnieniu długu oraz konsekwencjach dokonywanej czynności dla możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela (art. 527 § 2 k.c.). Zaskarżenie czynności dokonanej wobec osób bliskich, powoduje zatem odwrócenie ciężaru dowodowego. Wierzyciel w tym wypadku obowiązany jest tylko do wykazania stosunku bliskości, a rzeczą osoby trzeciej jest wykazanie w drodze przeciwdowodu, że nie miał wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W celu obalenia tego domniemania nie byłoby nawet wystarczające wykazanie przez pozwanych, że w okolicznościach konkretnej sprawy dochowali należytej staranności wymaganej od osoby trzeciej na podstawie art. 527 § 1 k.c., ale koniecznym było udowodnienie istnienia takich okoliczności faktycznych, na podstawie których można przyjąć, że istotnie nie wiedzieli o rzeczywistym zadłużeniu dłużnika i skutkach wynikających dla wierzyciela z dokonania kwestionowanej czynności prawnej. Tymczasem pozwani, jako brat i bratowa dłużnika, takiego dowodu sądowi nie zaoferowali. Trudno zaś dać wiarę samym tylko ich twierdzeniom, że pomimo łączącej ich z M. R. (1) bliskiej więzi rodzinnej i osobistej, nie mieli wiedzy o sytuacji życiowej dłużnika, w tym jego stanie majątkowym oraz skali ciążących na nim zobowiązań.

Odnosząc się natomiast do zarzutu związanego z faktem, że dłużnikiem powodowej spółki był tylko jeden z małżonków dokonujących zbycia na rzecz pozwanych nieruchomości stanowiącej wspólność małżeńską, wskazać należy, iż utrwalone jest stanowisko judykatury zgodnie, z którym samo branie udziału przez małżonka niebędącego dłużnikiem wierzyciela w zaskarżonej czynności prawnej, jest wystarczającą okolicznością przemawiającą za możliwością uznania

całej czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela, a nie tylko za zakwestionowaniem jej skuteczności wobec zadłużonego małżonka.

Kwestia ta była zresztą przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 12 maja 2011 r. (sygn. III CZP 15/11, OSNC 2012/1/1) stwierdził, że wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania w myśl art. 41 § 1 k.r.o. W motywach uchwały wskazał, iż również po nowelizacji art. 41 § 1 k.r.o., zgodnie, z którym małżonek dłużnika nieudzielający zgody na zaciągnięcie określonego zobowiązania, nie odpowiada w zasadzie za to zobowiązanie nawet majątkiem wspólnym (poza pewnymi wyjątkami), należy przyjąć dopuszczalność zaskarżenia przez wierzyciela skargą pauliańską czynności prawnej dokonanej przez oboje małżonków na rzecz osoby trzeciej, gdy przedmiot darowizny wchodził do ich majątku wspólnego i nastąpiły wszystkie przesłanki skargi (art. 527 k.c.). Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na ochronny cel skargi pauliańskiej, który przemawia za tym, aby dopuścić tę skargę także wówczas, gdy niełojalne wobec wierzyciela rozporządzenie majątkowe podejmowane było nie tylko przez małżonków mających status dłużników w rozumieniu art. 527 k.c., ale przynajmniej z udziałem jednego takiego dłużnika. Sam udział małżonka niebędącego dłużnikiem wierzyciela w czynności prawnej noszącej cechy czynności fraudacyjnej jest wystarczającą okolicznością przemawiającą za możliwością uznania całej czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela (art. 532 k.c.), a nie tylko za zakwestionowaniem jej skuteczności wobec zadłużonego małżonka.

Sąd Apelacyjny podzielając ten pogląd, przyjął zatem, że bez względu na to, czy E. R. wyraziła zgodę na zaciągnięcie zobowiązania przez męża, istnieją podstawy do uznania całej czynności prawnej za bezskuteczną wobec powódki (art. 532 k.c.). Dodać należy, że małżonek dłużnika nie pozostaje bez ochrony, gdyż uznanie czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela nie uchyla obowiązku uzyskania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika (art. 787¹ § 1 k.p.c.). W postępowaniu tym małżonek dłużnika ma możliwość skorzystania ze środków ochrony przewidzianych w obowiązujących przepisach, w szczególności może wykazywać podstawy swojej odpowiedzialności określone w art. 787¹ § 1 k.p.c.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję, postanowiono zaś w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).